

Prof. dr hab. Walenty Pocza

Rozwój rolnictwa a Europejski Zielony Ład – perspektywa krajowa i globalna

Związki rolnictwa ze środowiskiem naturalnym i z klimatem są z jednej strony czymś oczywistym, a z drugiej, od co najmniej kilkudziesięciu lat, stają się one wyzwaniem.

Wzrastająca liczba ludności na świecie, głównie w Azji i Afryce oraz (równocześnie) rosnąca zamożność mieszkańców wielu krajów z tych kontynentów, powoduje dynamiczny przyrost popytu na żywność. W wielu krajach i regionach świata wzrasta też popyt na produkty rolne jako odnawialne źródła energii. Z jednej strony ogranicza to popyt na paliwa kopalne, ale z drugiej stanowi konkurencję dla produkcji żywności i wywołuje w rolnictwie zapotrzebowanie na dodatkowe środki produkcji, w tym prowadzące do intensyfikacji produkcji rolnej.

Jednocześnie wobec rolnictwa zgłaszane są kolejne oczekiwania dotyczące jakości zdrowotnej produkowanej żywności, ograniczenia emisji gazów cieplarnianych, zmniejszenia zużycia niektórych przemysłowych środków produkcji (nawozy mineralne, środki ochrony roślin, antybiotyki), zmniejszenia zużycia wody, poprawy dobrostanu zwierząt gospodarskich, czy zachowania bioróżnorodności. Trudno im wszystkim odmówić słuszności. Ponadto powszechne jest oczekiwanie konsumentów dotyczące przynajmniej relatywnej „taniaści” żywności. Przy czym w wielu krajach słabo rozwiniętych niskie ceny produktów rolnych są warunkiem ekonomicznej dostępności żywności.

Oznacza to, że rolnictwo musi sprostać rosnącym i coraz bardziej zróżnicowanym wymaganiom na tym samym lub nawet zmniejszającym się obszarze ziemi rolniczej, czyli innymi słowy – rosnącemu zapotrzebowaniu na żywność, energię i surowce bez ograniczania produkcji rolniczej, przy zachowaniu różnorodności biologicznej, dbałości o środowisko i ograniczaniu nakładów środków produkcji.

W ostatnich kilkudziesięciu latach sukces produkcyjny rolnictwa był możliwy dzięki postępowi technicznemu, biologicznemu i organizacyjnemu. Nie odbyło się to jednak bez negatywnych skutków, głównie dla środowiska, klimatu, bioróżnorodności, gleby, a nawet jakości żywności.

Na współczesne wyzwania wobec rolnictwa nie ma prostych odpowiedzi. Nie jest możliwy powrót do przeszłości, co nie znaczy, że niektóre dobre praktyki nie powinny być na powrót upowszechniane. Nie jest też możliwa prosta kontynuacja dotychczasowej ścieżki rozwoju. Co do przyszłego rozwoju rolnictwa panuje też raczej konsensus, że powinien to być rozwój zrównoważony. Jednak rozumienie tego pojęcia w praktyce rolniczej, ale także w praktyce politycznej, nie jest wcale jednoznaczne.

Politycznym prekursorem idei zrównoważonego i trwałego rozwoju rolnictwa, już od kilku dziesięcioleci, jest wspólna polityka rolna Unii Europejskiej (WPR). Próbą odpowiedzi na wyzwania stojące przed rolnictwem UE jest wpisanie ich w Europejski Zielony Ład (EZŁ). W ramach EZŁ w największym stopniu na sektor rolny oddziaływać będą strategie „Od pola do stołu” i „Strategia Bioróżnorodności”.

Przeprowadzone analizy skutków wpływu implementacji EZŁ do rolnictwa unijnego, ale również polskiego, wskazują, że brak należytego przygotowania rolnictwa do wdrożenia nowych regulacji może skutkować daleko idącymi negatywnymi skutkami dla konsumentów żywności i dla sektora rolnego, a w Polsce - gdzie znaczenie rolnictwa jest nadal duże - także dla całej gospodarki. Nie znaczy

to jednak, że idea EZŁ powinna być oceniona negatywnie i odrzucona. Podstawową drogą wdrożenia EZŁ w rolnictwie i jednocześnie odpowiedzią na zmniejszenie stosowania plonotwórczych środków produkcji (nawozów i środków ochrony roślin) jest tzw. rolnictwo precyzyjne, czyli stosowanie nowoczesnych (często cyfrowych) technik i technologii, które pozwolą na kompensowanie redukcji stosowanych dawek nawozów i środków ochrony roślin ich wyższą efektywnością.

W obecnej sytuacji politycznej, ale i w dalszej perspektywie, nakładooszczędna, w tym energooszczędna, produkcja rolna jest koniecznością. Oznacza to, że gdyby nawet nie miało miejsca ogłoszenie EZŁ, to kwestie środowiskowo-klimatyczne i sytuacja polityczna i tak uczyniłyby wyzwania wyartykułowane w EZŁ aktualnymi.

Polskie rolnictwo jest względnie słabo przygotowane do pełnego wdrożenia EZŁ. Produktywność oraz siła ekonomiczna rodzimych gospodarstw rolnych jest jedną z najniższych w UE – jest to rezultat rozdrobnienia agrarnego, a także niższej niż w krajach Europy Zachodniej jakości gleb oraz krótszego okresu wegetacji. W rolnictwie polskim występuje także ponadprzeciętny poziom zużycia nawozów. Często formułowany i dość powszechny pogląd, jakoby niewielkie obszarowo gospodarstwa były bardziej przyjazne dla środowiska niż gospodarstwa duże, nie znajduje potwierdzenia w faktach. Jest zwykle odwrotnie, silne ekonomicznie gospodarstwa rodzinne, a także (coraz częściej) największe gospodarstwa rolne, w większym stopniu spełniają kryteria zrównoważenia ogółem, w tym zrównoważenia środowiskowego. Jednak w strategii rozwoju rolnictwa powinno się również znaleźć miejsce dla jednostek mniejszych obszarowo, ale ich rozwój musi polegać na wytwarzaniu dóbr cechujących się wysoką wartością dodaną

W rolnictwie w skali globalnej, ale także w Polsce, konieczne są procesy rozwoju, obejmujące zarówno wzrost (produkcji i produktywności), jak i transformację strukturalną i technologiczną. Tylko stosowanie nowoczesnych technologii jest warunkiem równowagi między celami ekologicznymi, gospodarczymi i społecznymi oraz zapewni bezpieczeństwo żywnościowe i produkcję rolną przyjazną dla środowiska i klimatu.

Wszystkie kraje członkowskie UE zostały zobowiązane do przygotowania Planów Strategicznych dla WPR na lata 2023-2027. Zasadniczym pozostaje pytanie na ile Plan dla WPR 2023-2027 w Polsce jest zorientowany na wspieranie inteligentnego rozwoju rolnictwa i odpowiada na wyzwania EZŁ?